

Sygn. akt I C 505/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2020r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J., A. J.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **(...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.** na rzecz powoda **K. J.** kwotę 65.200 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy dwieście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty.

II. zasądza od pozwanego **(...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.** na rzecz powoda **A. J.** kwotę 67.000 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty.

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda **K. J.** kwotę 5.451 zł (pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda **A. J.** kwotę 5.451 zł (pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 7.628,23 zł (siedem tysięcy sześćset dwadzieścia osiem złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt: I C 505/17

UZASADNIENIE

Powodowie **K. J.** i **A. J.** pozwem wniesionym w dniu 29 czerwca 2017r. wnieśli o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w **W.** na rzecz powoda **K. J.** kwoty w wysokości 65.200 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki **O. J.** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł wraz z kosztami opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 34 zł. Nadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda **K. J.** kwoty w wysokości 67.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki **O. J.** wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł wraz z kosztami opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 34 zł.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 10 stycznia 1998r. na trasie L.-Z. doszło do wypadku, w przebiegu którego kierujący samochodem osobowym A. nr rej. (...) A. R. doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. nr rej. (...), kierowanym przez W. J. i w wyniku tego wypadku śmierć poniosła pasażerka S. O. J., która była matką powodów. Wskazali także, że sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. w sprawie o sygn. akt II K 606/98. Powodowie podnieśli, że pojazd sprawcy zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej wykupione w (...) S.A., którego następcą prawnym jest pozwany ubezpieczyciel. K. J. i A. J. wskazali, że zgłosili szkodę stronie pozwanej oraz wnieśli o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania po śmierci O. J.. Wskazali, że pozwany przyznał na rzecz K. J. kwotę w wysokości 14.800 zł tytułem zadośćuczynienia, a na rzecz A. J. kwotę w wysokości 13.000 zł i podnieśli, że wypłacone kwoty nie są adekwatne do rozmiaru ich krzywdy i nie spełniają swojej kompensacyjnej funkcji. Powodowie podnieśli, że O. J. była dla nich wspaniałą matką i łączyła ich bardzo bliska więź rodzinna, zawsze mogli liczyć na jej pomoc, poradę i wsparcie, nadto była osobą, która scalała i gromadziła wszystkich członków rodziny oraz tworzyła ognisko domowe. Wyjaśnili, że kwotę roszczenia wyliczyli z uwzględnieniem kwot wypłaconych przez stronę pozwanego tj. na rzecz powoda K. J.: 80.000 zł - 14.800 zł (kwota zadośćuczynienia wypłacona przez stronę pozwaną) = 65.200 zł, a na rzecz powoda A. J.: 80.000 zł - 13.000 zł (kwota zadośćuczynienia wypłacona przez stronę pozwaną) = 67.000 zł. Powodowie wskazali, że w dniu, kiedy do drzwi domu rodzinnego powodów zapukał policjant, i przekazał im wiadomość o wypadku i śmierci ich mamy, im i ich tacie „zawalił się cały świat”. Podnieśli, że wciąż nie mogą pogodzić się ze śmiercią matki. Wskazali, że w chwili śmierci mamy mieli po 24 i 25 lat, a K. J. mieszkał razem z rodzicami, zaś A. J. w tym czasie mieszkał razem z teściami w tym samym domu, jednakże piętro wyżej. Powodowie wskazali, że ból i ogromna tęsknota paraliżowała ich w taki sposób, że nie mieli siły poradzić sobie z problemami dnia codziennego. K. J. wskazał, że mama była dla niego przyjacielem, powiernikiem, z którym mógł zawsze szczerze, o wszystkim porozmawiać, poradzić się, czasem uzyskać pocieszenie. A. J. potwierdził istniejącą silną relację matki z nimi - synami, dodał, nadto, że mama przychodziła do niego pobawić się z wnukiem i poplotkować z teściową, a na dźwięk jej głosu jego syn natychmiast się uspokajał, nie płakał, rozpromieniał się. W zakresie odsetek wskazali, że pozwany najpóźniej w dniu wydania decyzji z dnia 23 lutego 2017r. mógł określić wielkość krzywdy i odpowiednie kwoty tytułem zadośćuczynienia, dlatego domagają się odsetek od dnia następnego po dniu wydania decyzji.

W piśmie z dnia 24 sierpnia 2017r. (k.69-70) pełnomocnik powodów sprecyzował żądania pozwu t.j. co do powoda K. J. podtrzymał je, a co do pozwanego A. J. sprostował, iż omyłkowo w pozwie wskazano dane pierwszego z nich albowiem wnosi o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda A. J. kwoty w wysokości 67.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki O. J. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł wraz z kosztami opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 34 zł.

Postanowieniem z dnia 2 października 2017r. (k.72) Sąd zwolnił obu powodów od kosztów sądowych w całości.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 8 listopada 2017 r. (k.79-83) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał m.in, że przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił tytułem zadośćuczynienia na rzecz K. J. kwotę w wysokości 14.800 zł, a na rzecz A. J. kwotę w wysokości 13.000 zł, podnosząc przy tym, że wypłacił wskazane wyżej kwoty pomimo braku dokumentacji potwierdzającej, że do wypadku komunikacyjnego doszło w wyniku popełnienia przestępstwa, bowiem nie otrzymał żadnej dokumentacji od organów ścigania, wobec czego należy poddać w wątpliwość czy sprawca zdarzenia został skazany i czy należy zastosować 20 letni okres przedawnienia roszczenia. Pozwany wskazał, także że brak jest podstaw do jego odpowiedzialności, bowiem przed dniem 3 sierpnia 2008r. brak było podstawy prawnej do przypisania odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdy

wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, a dopiero później do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. Ubezpieczyciel wskazał nadto, że z uwagi na upływ ponad 19 lat od chwili wypadku do dnia wniesienia pozwu o zadośćuczynienie, zostały z pewnością przewyciężone chociażby częściowo ujemne przeżycia spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej, bowiem powodowie są dorosłymi mężczyznami i prowadzą ustabilizowany tryb życia. Pozwany wskazał, że w związku z brakiem dokumentacji potwierdzającej popełnienie przestępstwa przez ubezpieczonego w obecnej sprawie należy zastosować trzyletni okres przedawnienia roszczenia w myśl art. 442¹ § 1 k.c., ponieważ powodowie nie załączyli żadnej dokumentacji, która potwierdzałaby okoliczności zdarzenia oraz potwierdzałaby winę sprawcy, w tym popełnienie przez niego przestępstwa. Uprzedzając ewentualne zarzuty powodów związane z wcześniejszą wypłatą świadczenia, pozwany wyjaśnił, że dokonanie przez pozwanego wypłaty świadczenia w świetle czynności i zdarzeń wymienionych w przepisie art. 123 § 1 k.p.c., których zaistnienie skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia, należy ocenić w świetle tzw. uznania niewłaściwego (art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c.) i faktu przyznania częściowego świadczenia powodom nie można utożsamiać ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia tego roszczenia. Poza powyższym pozwany wskazał, że roszczenia powodów są rażąco zawyżone. Ubezpieczyciel wskazał, że nie kwestionuje co do zasady, że śmierć matki powodów w okolicznościach niniejszej sprawy była dla powodów przykrym przeżyciem, jednak w chwili śmierci powodowie byli już dorosłymi osobami, zdrowymi, mającymi swoje życie prywatne, rodzeństwo, ojca i dalszą rodzinę, przez co mogli stanowić dla siebie wzajemne wsparcie, a nadto zgodnie z oświadczeniami powodów, ich relacje z matką były dla nich istotne, ale nie była to więź szczególnie silna, a tylko taka zasługuje na miano dobra osobistego. Pozwany zaznaczył, że powodowie po śmierci mamy nie korzystali z pomocy lekarskiej, w tym psychiatrycznej czy psychologicznej, nie zażywali żadnych środków uspokajających, nie korzystali ze zwolnienia lekarskiego i obecnie po tylu latach nie ma żadnych problemów natury psychicznej i nie ma tęsknoty i smutku, jakie były krótko po śmierci mamy, a więc trudne wydarzenie w życiu powodów jakim była śmierć matki, nie pozostawiło u powodów trwałych śladów w ich psychice, a więc powodowie przeżyli śmierć matki w sposób naturalny, nie odbiegający od standardowych odczuć towarzyszących każdemu człowiekowi, który przeżył śmierć osoby najbliższej. W zakresie odsetek pozwany zakwestionował także zasadność dochodzenia ich od dnia 23 lutego 2017r. podnosząc, że dopiero z chwilą wyroku dłużnik dowiaduje się o swoim zobowiązaniu wobec poszkodowanego. Dodał, że bezzasadnym jest również żądanie zasądzenia na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 10.800 zł, bowiem nie można uznać by przedmiotowa sprawa charakteryzowała się znacznym stopniem zawłości, mając na względzie w szczególności, że pełnomocnik powodów specjalizuje się w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych.

W piśmie z dnia 26 stycznia 2018r. (k.113-119) powodowie wskazali, że pozwany błędnie przyjął, że w przedmiotowej sprawie powinien mieć zastosowanie obowiązujący w chwili szkody przepis 442 § 1 k.c., wskazujący na 3-letni termin przedawnienia roszczeń, bowiem szkoda, której naprawienia się domagają wynika z przestępstwa, wobec czego ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie art. 442¹ § 2 k.c. wskazujący 20-letni termin przedawnienia roszczeń. Wskazali, że od dnia wypadku, to jest od dnia 10 stycznia 1998 r. do dnia doręczenia pozwanemu pozwu w przedmiotowej sprawie nie upłynęło 20 lat. Dodali także, że w myśl art. 819 § 4 k.c. „bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia". Powołując się na powyższe, wskazali, że przedawnienie roszczeń w niniejszej sprawie będzie miało miejsce z upływem 20 lat od otrzymania przez powodów ostatecznej decyzji pozwanego o odmowie uznania ich roszczeń w żądanej wysokości, to jest z upływem dnia 23 lutego 2037r. W zakresie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia wskazali, że kwota ta nie jest ani niska, ani wysoka, zaś jest odpowiednia w stosunku do krzywdy jakiej doznali. W zakresie odsetek wskazali, że zgromadzony materiał dowodowy już na etapie postępowania likwidacyjnego umożliwił pozwanemu oszacowanie rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów w związku ze śmiercią matki powodów O. J. i właściwe określenie wysokości zadośćuczynienia. Co do podstawy prawnej żądania powołano się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i przywołano regulację prawną z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. W kolejnym piśmie z dnia 31 lipca 2018r. (k.136-136v) przywołano wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 17 września 1998r. w sprawie II K 606/98.

W toku postępowania pozwany w piśmie z dnia 7 stycznia 2020r. (k.261-261v) poinformował, iż z dniem 5 lipca 2019r. uległa zmianie firma pozwanego z (...) S.A z siedzibą w W.” na (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.”. W piśmie z dnia 23 czerwca 2020r. (k.283) strona powodowa zmodyfikowała oznaczenie strony pozwanej w tym zakresie.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 1998r. doszło do wypadku, podczas którego kierujący samochodem osobowym A. nr rej. (...) A. R. doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. nr rej. (...), na skutek czego śmierć na miejscu poniósł kierujący pojazdem marki S. – W. J. oraz pasażerka O. J. – matka powodów.

Sprawca zdarzenia za ten czyn został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 17 września 1998 r. w sprawie o sygn. akt II K 606/98 na karę 5 lat pozbawienia wolności. Apelacja wniesiona przez oskarżonego doprowadziła jedynie do zmiany w kwalifikacji prawnej czynu.

Dowód:

- **protokół rozprawy z 17.09.1998r. ze sprawy o sygn.II K 606/98 k. 163-172,**
- **wyrok z dnia 17.09.1998r. z uzasadnieniem w sprawie o sygn. II K 606/98 k. 173-181,**
- **wyrok z dnia 09.02.1999r. z uzasadnieniem w sprawie o sygn. IV Ka 1262/98 k. 182-183, k. 186-196,**
- **piśmo z 17.02.1999r. k.184,**
- **kserokopie odpisów aktów stanu cywilnego k. 17-19,**
- **kserokopie dowodów osobistych k. 20-21,**
- **kserokopia artykułu k. 22.**

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w piśmie z dnia 3 listopada 2016r. poinformował pełnomocnika powodów, że odmawia wypłaty odszkodowania z uwagi na ważną umowę ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki A. nr rej. (...) w chwili zdarzenia w (...) S.A., a aktualnie (...) S.A.

Powodowie w piśmie z dnia 16 stycznia 2017r. zgłosili szkodę pozwanemu, żądając zapłaty na rzecz każdego z nich po 20.000 zł tytułem odszkodowania i po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwagi na śmierć matki O. J.. Pozwany jako datę zgłoszenia przyjął datę 17 stycznia 2017r.

Decyzją z dnia 23 lutego 2017r. (...) S.A przyznał na rzecz K. J. kwotę w wysokości 14.800 zł tytułem zadośćuczynienia, a na rzecz A. J. kwotę w wysokości 13.000 zł. W dniu 22 lutego 2017r. ubezpieczyciel dysponował raportem końcowym z wywiadu środowiskowego.

Dowód:

- **piśmo (...) z 3.11.2016r. k. 23-24,**
- **zgłoszenie szkody z 16.01.2017r.k. 25-28,**
- **korespondencja z postępowania likwidacyjnego k. 29-32,**
- **raport z wywiadu środowiskowego i rozpytania k. 90-107,**
- **dokumenty z akt szkody na płycie CD koperta k. 130,**

- decyzja z 17.01.2017r. k. 33-34 i k.89,

- decyzja z 17.01.2017r. k. 34 i k. 88,

Z dniem 5 lipca 2019 r. zmianie uległa firma pozwanego z (...) S.A na (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W..

Dowód:

- odpis pełny KRS z 07.08.2019r. k. 263-268.

Matka powodów O. J. zginęła niespodziewanie, w wieku zaledwie 50 lat(ukończyłaby 50 lat w dniu (...)) . W dniu wypadku była osobą zdrową i pracowitą, była towarzyska, lubiła ludzi. (...) zawsze mogli na nią liczyć i polegać na niej. Więzy w rodzinie powodów były bardzo bliskie, powodowie byli bardzo związani z matką, która bardzo ich kochała i „nie widziała poza nimi świata”. Powodowie jako dzieci jeździli z mamą razem na wspólne wakacje, były obchodzone coroczne święta lub inne spotkania przy okazji imienin czy urodzin członków rodziny. Rodzina powodów to rodzina z tradycjami, spędzała ze sobą wszystkie święta, wszyscy mieli ze sobą stały kontakt. Dom rodzinny był szczęśliwy, były wspólne śniadania i obiady niedzielne, podczas których toczyły się rozmowy, były żarty i śmiech. Powód K. J. mieszkał z rodzicami. Natomiast powód A. J. mieszkał z nimi do czerwca 1995r., gdy po ślubie zamieszkał wraz z żoną A. u jej rodziców (w tym samym budynku). Po śmierci matki powodowie się zmienili, byli załamani, mieli stany depresyjne, mieli niekontrolowane wybuchy złości. Niektórzy mówili o powodach, że stali się odizolowani od świata, że nie można z nimi porozmawiać. Prawdopodobnie małżeństwo A. J. nie rozpadłoby się, gdyby była pomoc ze strony obu rodziców powoda, a szczególnie zmarłej matki. Po śmierci mamy święta nie były już takie same, były bardziej smutne i nie było organizowanych już różnego rodzaju spotkań rodzinnych, bowiem wcześniej organizowała je mama powodów. Po śmierci mamy powodów „urwały się” kontakty ojca powodów z wnukiem M.. Ojciec powodów zaczął nadużywać alkoholu, a wcześniej nie było takiej sytuacji. O. J. odwiedzała wnuka, opiekowała się nim i pomagała w różnych sprawach domowych synowi A., który już z nią nie mieszkał oraz planowała przejść na wcześniejszą emeryturę, aby pomóc w opiece nad jego synem, co byłoby nieocenioną pomocą, gdyż w wieku 4 lat okazało się, że dziecko jest niepełnosprawne. O. J. była bardzo związana z wnukiem, chętnie się nim zajmowała. Obecnie wnuk nie pamięta już babci.

Powodowie początkowo nie dowierzali, że ich mama zginęła, był ogromny smutek i żal. Powodowie wspominają mamę, myślą jak było kiedyś, bowiem brakuje im kontaktu z mamą, z którą można było o wszystkim porozmawiać i u której zawsze mieli wsparcie. Po jej śmierci przebywali na kilkutygodniowych urloпах.

K. J. w chwili śmierci mamy miał 25 lat. Pracował i był na własnym utrzymaniu, ale mieszkając z rodzicami dokładał się do budżetu domowego. Po jej śmierci nadal mieszkając w mieszkaniu rodziców przejął jej obowiązki (robienie zakupów, obiadów, prania). W 2006r. założył własną rodzinę, a w (...) urodziła się jego córka. Z rodziną mieszkał u ojca „ na jednym pokoju” do 2017r., gdy na kredyt kupił swoje mieszkanie. Do spłaty kredytu pozostaje mu jeszcze 16 lat. Utrzymuje się z pracy w kwocie ok. 3.000 zł netto z nadgodzinami. Z zawodu jest ślusarzem, monterem urządzeń portowych. Powód odczuwał ogromny żal po śmierci mamy z uwagi na to, że mama nie poznała jego żony i córki, a poza jej śmiercią nie miał już innego takiego traumatycznego przeżycia. Proces żałoby K. J. w jego ocenie zakończył się w okolicy 5 lat od zdarzenia. Jego żałoba przejawiała się tym że częściej odwiedzał cmentarz i było to zazwyczaj wtedy, gdy nachodziły go przemyślenia o mamie.

A. J. w chwili śmierci mamy miał 26 lat. Miał własną rodzinę t.j. żonę i syna M.. Od 2014r. jest rozwiedziony i mieszka sam w TBS –skim mieszkaniu, płacąc alimenty w kwocie 1.400 zł miesięcznie na chorego syna, który choruje na zanik mięśni. Posiada zaległości w płaceniu alimentów na kwotę 4.800 zł. Utrzymuje się z pracy w kwocie ok. 3.300 zł netto z nadgodzinami. Z zawodu jest tapicerem samochodowym. Proces żałoby A. J. w jego ocenie trwa do dziś, bowiem brakuje mu mamy, nie ma z kim porozmawiać o najważniejszych tematach, zaś jej zawsze mógł się jej wyzalić, opowiedzieć o kłopotach. Po śmierci mamy życie A. J. się zmieniło, bowiem przestał się spotykać z bratem i ojcem, nie chciał nikogo widzieć, chciał w spokoju przeżyć żałobę. A. J. do dziś nie pogodził się ze śmiercią mamy.

Obaj powodowie po śmierci mamy otrzymali świadczenia z tytułu pracowniczego ubezpieczenia z (...), ale nie pamiętają w jakiej wysokości.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. k. 212-214i płyta k.215.

- zeznania powoda K. J. k. 238-240,

- zeznania powoda A. J. k. 240-242,

-zdjęcia k.35-37.

K. J. atmosferę domu rodzinnego oraz relacje z domownikami ocenia pozytywnie, w jego ocenie matka była osobą integrującą rodzinę, dbającą o bliskich, troskliwą, zorganizowaną, ciepłą, towarzyską, określa ją mianem „głowy rodziny”. Przed śmiercią matki mieszkał z rodzicami, partycypował w kosztach utrzymania, jednak większość prac domowych takich jak sprzątanie, gotowanie wykonywała matka. Wypadek i śmierć matki była dla K. J. wydarzeniem nagłym, niespodziewanym, doświadczył smutku. Po śmierci matki, według K. J. zmieniła się organizacja życia domowego, ponieważ przejął większość dotychczasowych obowiązków wykonywanych przez matkę oraz pogorszeniu uległy relacje z ojcem, który zaczął nadużywać alkoholu, pod wpływem którego awanturował się. Obecnie K. J. nie pamięta dokładnie jak czuł się po śmierci mamy, nie zmieniło się jego funkcjonowanie społeczne ani zawodowe, nie korzystał z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej, nie brał leków. Powód zadeklarował odczuwanie braku mamy, tęsknotę za nią zwłaszcza w sytuacjach okolicznościowych i rocznicowych takich jak święta czy imieniny. Jest silnie emocjonalnie związany ze swoją żoną i córką i bliskie więzi z założoną rodziną zaspokajają emocjonalne potrzeby powoda.

A. J. atmosferę domu rodzinnego oraz relacje z domownikami ocenia pozytywnie, w jego ocenie matka była osobą dbającą o rodzinę, spokojną, ciepłą, miała poczucie humoru, dbała o życie rodzinne i relacje. Przed śmiercią matki powód był żonaty, miał dziewięciomiesięcznego syna, mieszkał z rodzicami żony w tym samym budynku, co jego rodzice i brat. Wypadek i śmierć matki była dla powoda wydarzeniem nagłym, niespodziewanym. Po śmierci matki, nie zmieniło się jego życia prywatne i relacje z żoną natomiast pogorszeniu uległy relacje z ojcem, który po śmierci żony zaczął nadużywać alkoholu. Aktualnie powód nie pamięta dokładnie jak się czuł się po śmierci mamy, oprócz smutku, jednak w jego ocenie nie zmieniło się jego funkcjonowanie społeczne ani zawodowe, nie korzystał z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej, nie przyjmował leków. Powód odczuwa brak obecności mamy, tęsknotę za nią zwłaszcza w sytuacjach okolicznościowych i rocznicowych. Powód w 2013r. rozwiódł się, była żona wyprowadziła się z synem do innego miasta, czuje się samotny.

Śmierć O. J. nie miała znaczącego wpływu na aktywność życiową powodów oraz ich zdolność wypełniania ról społecznych. Śmierć O. J. wpłynęła negatywnie na dobrostan psychicznego powodów w okresie bezpośrednio po wypadku, w taki sposób, że przedwcześnie utracili matkę, odczuwali oni smutek, tęsknotę. W dalszym okresie życia powodów brak obecności matki i tęsknota za nią zaznaczała się głównie w sytuacjach związanych ze świętami bądź uroczystościami rodzinnymi. Śmierć O. J. nie skutkowała zaburzeniami emocjonalnymi u powodów, nie uległa załamaniu linia życiowa powodów, powodowie w związku z przedmiotowym wypadkiem nie wymagali wsparcia psychologicznego ani psychiatrycznego. Śmierć O. J. miała wpływ na funkcjonowanie ojca powodów oraz relacje powodów z ojcem, w taki sposób że po śmierci ich matki ojciec zaczął nadużywać alkohol, pod wpływem którego awanturował się, co negatywnie wpływało na powodów i jakość kontaktów powodów z ojcem. Przed śmiercią O. J. wspierała A. J. w procesie opieki nad jego synem. Obaj powodowie doświadczyli smutku z powodu niemożności uczestnictwa ich matki w życiu ich dzieci oraz sami na różnych etapach życia doświadczyli tęsknoty za matką. Powodowie czuli się silnie emocjonalnie związani z matką, relacje z nią oceniają jako bliskie i ciepłe, obaj postrzegali matkę jako najważniejszą osobę w ich rodzinie, dbającą o relacje rodzinne. Po nagłej, niespodziewanej śmierci O. J. powodowie K. i A. J. musieli zmierzyć się przedwcześnie z utratą matki i procesem żałoby.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. B. k. 250-256.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu po stronie powodowej występował K. J. i A. J., którzy domagali się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej w ich ocenie doznali w wyniku wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła ich matka O. J., a sprawcą, którego była osoba posiadająca polisę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupioną u pozwanego ubezpieczyciela

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przedmiotem roszczenia z art. 446 § 4 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie to nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Jednakże ta regulacja prawna obowiązuje dopiero od 03 sierpnia 2008r., kiedy wszedł w życie zacytowany powyżej przepis prawa. Przedmiotowe zdarzenie, z którego powodowie wywodzą odpowiedzialność pozwanego w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia miało miejsce zaś w dniu 10 stycznia 1998r.

W ocenie Sądu przysługiwała jednak powodom możliwość wystąpienia z takim roszczeniem. Dochodzone bowiem przez powodów w niniejszym postępowaniu roszczenie oparte jest na art. 448 k.c. w związku z 24 §1 k.c., co znajduje uzasadnienie w utrwalonej linii orzeczniczej, między innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r. (III CZP 76/10), zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę.

Natomiast przywołania wymaga także treść art. 822 k.c., który stanowi, iż **przez** umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia(w brzmieniu z daty zdarzenia).

W rozpoznawanej sprawie ostatecznie (po zgromadzeniu dokumentów z akt sprawy II K 606/98, w tym prawomocnego wyroku skazującego sprawcę przedmiotowego wypadku) nie stanowiło przedmiotu sporu, że źródło odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec strony powodowej stanowi zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu sprawcy zdarzenia oraz nie było kwestionowane to, że to właśnie osoba ubezpieczona w tym zakresie była sprawcą wypadku, w którym uczestniczyła O. J.. Pozwany wprawdzie podnosił, że kwestionuje powództwo co do zasady, jak i co do wysokości, jednak w głównej mierze wskazywał na brak dokumentacji potwierdzającej, że do wypadku komunikacyjnego doszło w wyniku popełnienia przestępstwa, wobec czego należałoby poddać pod wątpliwość czy sprawca zdarzenia został skazany i czy w tych okolicznościach należy zastosować 20 letni okres przedawnienia roszczenia, a nadto fakt, że z uwagi na upływ ponad 19 lat od chwili wypadku do dnia wniesienia pozwu o zadośćuczynienie, zostały z pewnością przewyżczone chociażby częściowo ujemne przeżycia powodów spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej.

Stan faktyczny Sąd ustalił zarówno w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, autentyczności i wiarygodności, których nie negowała żadna ze stron, co wykluczało możliwość kwestionowania ich wartości

dowodowej, jak również w oparciu o osobowy materiał dowodowy (zeznania powodów i świadka A. K.) w zakresie, w jakim korelował on z pozostałym materiałem dowodowym, a nadto opinią biegłego sądowego z zakresu psychologii.

Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd w postępowaniu cywilnym na zasadzie art. 11 k.p.c. związany jest wyrokiem karnym, a więc ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa tj. okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że Sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Wskazać przy tym należy, że pozwany zakwestionował powyższą okoliczność, wskazując, że mimo braku dokumentacji z postępowania o przestępstwo na etapie likwidacji szkody, wypłacił powodom zadośćuczynienie. Podkreślił przy tym, że dokonanie przez niego wypłaty świadczenia w świetle czynności i zdarzeń wymienionych w przepisie art. 123 § 1 k.p.c., których zaistnienie skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia, należy ocenić w świetle tzw. uznania niewłaściwego, a nadto, że faktu przyznania częściowego świadczenia powodom nie można utożsamiać ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia tego roszczenia. W miejscu tym wskazać więc należy, że do akt sprawy dołączono protokoły i wyroki z postępowania karnego w sprawie zdarzenia z dnia 10 stycznia 1998 r., co wykazało w sposób niezaprzeczalny, iż sprawca kolizji został skazany. Ponownie wskazać więc należy, że Sąd związany jest wyrokiem karnym, a więc ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa.

Wskazać w tym miejscu kolejno należy, że jako niesłuszny ocenić należało zarzut przedawnienia roszczenia. Z niespornych, w świetle przedstawionego materiału dowodowego, okoliczności faktycznych wynika bowiem, że czyn sprawcy wypadku drogowego wypełniał znamiona przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. W myśl aktualnie obowiązującego art. 442¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła z występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zaznaczenia wymaga również okoliczność, że przepis art. 442¹ §2 k.c. znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie, gdyż stosuje się go również do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, które według przepisów dotychczasowych w tym dniu nie były jeszcze przedawnione (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny: Dz. U. z dnia 9 maja 2007 r. Nr 80, poz. 538). Wprowadzenie tej regulacji miało na celu uniknięcie sytuacji, w której odpowiedzialność cywilna przedawniałaby się wcześniej niż odpowiedzialność karna. Dłużnik, który dopuścił się czynu karygodnego, nie zasługuje bowiem na ochronę w postaci krótszych terminów przedawnienia i istotą tego stanowiska jest zapewnienie ochrony osób poszkodowanych przestępstwem, niezależnie od tego, czy dochodzą roszczenia odszkodowawczego od sprawcy przestępstwa czy od innej osoby, która ponosi odpowiedzialność za cudzy czyn (przestępczy). Mając na względzie powyższe, przepis art. 442¹ § 1 k.c. ma zastosowanie do roszczenia powodów względem pozwanego, który ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego.

Po ustaleniu więc, iż strona pozwana jest zobowiązana wobec powodów oraz że nie doszło do przedawnienia roszczenia, należało przejść do dalszej części rozważań. Na gruncie niniejszego postępowania ustalono, że matka powodów, która zmarła w wypadku drogowym w dniu 10 stycznia 1998 r., była dla nich bardzo ważną osobą. Śmierć matki była dla powodów strasznym ciosem, bowiem ich matka miała zaledwie 50 lat, była zdrowa, pełna energii, a w dodatku jej śmierć nastąpiła niespodziewanie, co tym bardziej doprowadziło do tego, że powodowie „nie mogli uwierzyć w to co się stało”. Powodowie wskazywali, że mama była towarzyska, lubiła ludzi, zawsze mogli na nią liczyć i na niej polegać. Wyjaśnili, że mieli ze sobą stały kontakt, dużo rozmawiali, czuli się silnie emocjonalnie z nią związani, ich relacje były bliskie i ciepłe. Powodowie wskazywali, że oboje postrzegali matkę jako najważniejszą osobę w ich rodzinie, dbającą o relacje rodzinne, bowiem zawsze z jej inicjatywy odbywały się wszelkie rodzinne uroczystości i spotkania i ona niejako spajała całą rodzinę. Powodowie określali ją mianem „głowy rodziny”, mogli porozmawiać z matką o każdej sprawie, mogli się jej wyzalić i poradzić. Matka bardzo kochała powodów, a oni czuli jej opiekę i miłość. Powodowie mieli stały kontakt z O. J., bowiem syn K. J. zamieszkiwał z nią, zaś syn A. J. mieszkał z żoną i synem w tym samym budynku. Ich więzy były bardzo mocne, a kontakty codzienne. Po śmierci matki powodów, rozluźniły się relacje rodzinne, przy każdej uroczystości powodowie odczuwali smutek i tęsknotę za matką. Śmierć matki „zniszczyła” bowiem ład i spokój panujący w rodzinie, nadto doprowadziła do tego, że pogorszyła się więź powodów z ojcem. A.

J. do dnia dzisiejszego odczuwa przygnębienie z powodu utraty matki, bowiem brakuje mu osoby takiej jak mama, na którą mógł liczyć i której mógł się zawsze wyżalić i poradzić. Ojciec bowiem po śmierci żony załamał się i zaczął nadużywać alkoholi. K. J. nie może nadto pogodzić się z faktem, że jego obecna żona i córka nie zdążyły poznać matki, która była dla niego tak ważną osobą.

Zaznaczenia wymaga, że zadośćuczynienie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

W ocenie Sądu powodowie, zarówno z uwagi na łączące ich ze zmarłą więzi rodzinne, jak też z uwagi na zażyłość ich stosunków są osobami najbliższymi w stosunku do tragicznie zmarłej matki. Krzywda powodów wywołana niespodziewaną śmiercią matki była niewątpliwie dotkliwa i wywołała wpływ na ich dotychczasowe życie. Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu psychologii, K. i A. J. przedwcześnie musieli zmierzyć się z utratą matki i procesem żałoby. Obaj powodowie doświadczyli smutku z powodu niemożności uczestnictwa ich matki w życiu ich dzieci oraz sami na różnych etapach życia doświadczaali tęsknoty za matką, bowiem czuli się silnie emocjonalnie z nią związani, postrzegali ją jako najważniejszą osobę w ich rodzinie, dbającą o relacje rodzinne i spajającą ich rodzinę. O. J. stanowiła dla powodów główne źródło wsparcia emocjonalnego, wychowawczego i materialnego, towarzyszyła im na każdym etapie ich życia i różnych sytuacjach życiowych. Nie można tracić z pola widzenia, że odejście matki było nagłe i niespodziewane, co stanowiło dodatkowe obciążenie psychiczne dla powodów i co niewątpliwie odcisnęło piętno na ich psychice. Okolicznością przemawiającą za bliską więzią powodów z matką jest także fakt częstego odwiedzania jej grobu przez powodów. Na tą silną więź wskazywali sami powodowie ale i świadek A. K. (była żona powoda A. J.). Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności ich zeznań. Tym bardziej, iż ta relacja synów z matką była przedmiotem takiej samej oceny świadka i korespondowała w tym zakresie z ich zeznaniami.

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że powodom należy się zadośćuczynienie z tego tytułu i uznał, że zasadnym będzie przyznanie im zadośćuczynienia w kwotach żądanych pozwem, tj. na rzecz powoda A. J. kwotę w wysokości 67.000 zł, a na rzecz powoda K. J. kwotę w wysokości 65.200 zł. Przy przyjęciu wysokości tego zadośćuczynienia na kwotę 80.000 zł (pomniejszonej o dokonane na ich rzecz przez ubezpieczyciela wypłaty z tego tytułu). Zaznaczenia wymaga, iż trudno zdaniem Sądu z uwagi na ustalone okoliczności co do relacji powodów z matką przyjąć w stosunku do nich inne wysokości tego świadczenia. Brak było przesłanek w tym przedmiocie w zgromadzonym materiale dowodowym. Każdy z nich miał być może inną sytuację życiową, ale żonaty syn A. potrzebował troski matki z uwagi na opiekę nad chorym synem, w którą się jego matka włączała czynnie i planowała dalszą pomoc w związku z wcześniejszym przejściem na emeryturę. Nie było mowy „o wyróżnianiu” któregokolwiek z synów przez nią, czy też innego traktowania. W tym miejscu zaznaczenia wymaga także, iż zeznania powodów co do tej okoliczności na co chcą przekazać środki uzyskane w tym postępowaniu nie mają znaczenia dla oceny zasadności żądania. Decydujące są bowiem okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego. Matka powodów zginęła w wypadku mając zaledwie 50 lat i mogła z pewnością, ciesząc się dobrym zdrowiem i wcześniejszą emeryturą być znaczącym wsparciem na długie lata w dorosłym życiu jej synów i ich dzieci. Ona stworzyła tą szczególną więź z synami i realizowała ją w swoim dotychczasowym życiu – pomagając im i mając za cel wspieranie ich także pomimo osiągniętej dorosłości i samodzielności. Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że rodzaj zakres i charakter negatywnych odczuć będących efektem śmierci O. J. wywołał u obu powodów istotną

krzywdę. Zdaniem Sądu przy tym, dotychczas wypłacone przez pozwanego kwoty na ich rzecz nie zaspokoily w pełni ich roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę będącą wynikiem śmierci matki. Zdaniem Sądu natomiast krzywda doznana przez powodów zostanie dostatecznie zrekomensowana dopiero na skutek dodatkowej wypłaty na rzecz powodów dochodzonych kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dokonując takiego szacowania należnego powodom świadczenia Sąd, uwzględniając utrwalone w tej mierze stanowisko judykatury, baczyl na to, że rekompensata pieniężna doznanej krzywdy nie mogła stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musiała przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, tak aby mogła realnie wpłynąć na zmniejszenie poczucia doznanej krzywdy (tak też Sąd Apelacyjny w wyroku z dn. 21.05.2013 r., I ACa 348/13, LEX nr 1342322). Stąd orzeczenie jak w pkt I i II wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w zakresie odsetek należało wskazać, iż Sąd w całości podziela w tym zakresie pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 247/11, LEX nr 1103602). W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 455 k.c. w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika powinien być „niezwłoczny” rozumiany jako „realny”, to jest taki w którym dłużnik przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy będzie w stanie dokonać zapłaty. Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. W świetle powyższego za uzasadnione Sąd uznał przyznanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 24 lutego 2017r., tj. od dnia następnego od wydania decyzji w dniu 23 lutego 2017r., bowiem w ocenie ubezpieczyciela, który dokonał wypłaty zadośćuczynienia upłynął termin do ukończenia postępowania likwidacyjnego i wydania decyzji, biorąc pod uwagę datę zgłoszenia szkody przyjętą przez ubezpieczyciela 17 stycznia 2017r. W tym miejscu wskazać należy, iż żądanie odsetek ustawowych w przypadku powoda A. J. dotyczyło daty wcześniejszej tj. 23 lutego 2017r., a Sąd jedynie omyłkowo nie zamieścił w wyroku rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa co do niego w tym zakresie tj. za ten jeden dzień odsetek.

O kosztach postępowania przy uwzględnieniu wyniku procesu orzeczone w pkt III i IV wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 zd.2 k.p.c.. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądania pozwu zostały uwzględnione w całości(z wyjątkiem faktycznie jednego dnia odsetek ustawowych, o którym była mowa wyżej), uznać należało, że powodowie wygrali sprawę w całości i tym samym przysługuje im zwrot poniesionych kosztów procesu. Na przedmiotowe koszty składała się kwota po 5.400 zł tytułem wynagrodzenia adwokata, ustalona na podstawie przepisu § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.(Dz.U. poz.1800 ze zmianami) oraz kwota po 51 zł tytułem opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw. W związku z powyższym w pkt III i IV wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 5.451 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż podstawą zasądzenia opłaty za czynności adwokackie(radców prawnych) z tytułu zastępstwa prawnego w sprawach cywilnych są stawki minimalne określone dla poszczególnych rodzajów spraw w rozdziale 2 niniejszej regulacji (dotyczącym stawek minimalnych w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych). Maksymalnie Sąd może zasądzić sześciokrotną stawkę minimalną, jednakże nie może ona być wyższa niż wartość przedmiotu sporu. (w niniejszej sprawie pełnomocnik powodów wniósł o dwukrotną stawkę, która nie przekraczała wartość przedmiotu sprawy). Zasądzając opłatę za czynności adwokackie z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wartość przedmiotu sprawy oraz rodzaj i zawilość sprawy, o których mowa w § 15 ust.3 przywołanego rozporządzenia. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z 24 lipca 2009 r., I PZP 3/09 (LexPolonica nr 2057324, Biul. SN 2009, nr 7), zakres władzy sądu do zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego

(adwokata) z tytułu zastępstwa prawnego stosownie do rozważenia niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika, a także charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia - nie obejmuje możliwości niezastosowania przepisów określających stawki minimalne. Ponadto Sąd, ustosunkowując się do wniosku strony o zasądzenie kosztów ponad stawkę minimalną zobowiązany jest ocenić zawilość sprawy oraz wkład pracy reprezentującego stronę pełnomocnika. Konieczne jest zatem uwzględnienie etapu postępowania, na jakim znajduje się sprawa. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, iż zarówno brak zawilości niniejszej sprawy, jak i nakład pracy pełnomocnika powodów i obszerność zgromadzonego materiału dowodowego nie uzasadniają przyznania kosztów zastępstwa procesowego w wymiarze zwiększonej stawki minimalnej. Orzekając o kosztach procesu należało jednocześnie uwzględnić, iż powodowie postanowieniem z dnia 2 października 2017 r. zgodnie z wnioskiem zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości, a więc w sprawie powstały nieuiszczone koszty sądowe. W konsekwencji Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) obciążył stronę pozwaną tymi kosztami w całości w pkt V wyroku, wskazując, że składa się na nie wynagrodzenie biegłego pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa w kwocie 1.018,23 zł oraz nieuiszczone opłaty od pozwu w łącznej kwocie 6.610 zł, a więc łącznie stanowi to kwotę 7.628,23 zł.

. Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt: I C 505/17

Dnia 21 października 2020 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska